

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok VIII | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 29 MAJA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 10 GROSZY. | NR. 148

Napad na pociąg Warszawa--Łódź

Solicja ujęła międzynarodowych bandytów, poszukiwanych za napady w Berlinie i Baryżu

ŁÓDŹ, 29 maja.

Ubiegłej nocy władze zostały zaalarmowane nowym, zuchwałym napadem rabunkowym na pociąg towarowy, ZDAJĄCY Z ŁÓDZI DO WARSZAWY.

Okolo godziny 2-jej po północy, gdy pociąg ten znajdował się w pobliżu stacji Żyrardów, maszynista zauważył, że z jednego z wagonów wyrzucono na plant kolejowy dwie skrzynie z towarami. Zawiadomił on o tem brygadę policyjną, konwojującą pociąg i jednocześnie gwałtownie wstrzymał lokomotywę.

Policjanci, którzy zeskoczyli na tor kolejowy, zetknęli się oko w oko z rabusiami. Bandyci

DALI DOŃ SZEREG STRZAŁÓW rewolwerowych, które na szczęście nie były celne.

Wynikła zaciepka walka. Opryskli, broniąc się rozpaczliwie, cofali się krok za krokiem i wkrótce znaleźli się w lesie, gdzie już im łatwo udało się ukryć. Policjanci nie dali jednak za wygranę. Posiadając przy sobie lampki elektryczne ruszyli za nimi w głąb lasu i po upływie kilku godzin wreszcie wykryli ich kryjówkę.

Po ponownej walce, DWUCH BANDYTÓW WRESZCIE UJĘTO i skutych w kajdany odstawiono do Żyrardowa.

Stwierdzono, iż dostali się oni do pociągu już w Kuluszkach i gdy dojechali do znanego im odcinka, znajdującego się przy lesie żyrardowskim, za pomocą t. zw. „Kotwicy“ otworzyli drzwi wagonu i wyrzucili na tor dwie skrzynie, zawierające rozmaite francuskie wyroby żelazne.

Dalsze śledztwo, prowadzone przez władze, ustaliło również, iż ujęci rabusi mają już na sumieniu kilkadziesiąt napadów kolejowych, oraz wypraw rabunkowych, dokonanych w okolicy Łodzi i Warszawy.

Bolszewicy oskarżają Europę o przygotowanie wojenne

Ryga, 29 maja.

Prasa sowiecka ponownie alarmuje opinię o przygotowaniach państw kapitalistycznych do wojny przeciwko sowiecom.

„Prawda“ zaznacza w artykule wstępnym, że akcja antysowiecka zatacza coraz szersze koła w Anglii, Francji i na wet Niemczech oraz znajduje oddźwięk w Polsce, Rumunii i w państwach bałtyckich. Zdaniem dziennika w najbliższej przyszłości należy oczekiwać porozumienia tych państw w sprawie polityki wschodniej.

„Prawda“ podkreśla, że terenem akcji przeciwsowieckiej w pierwszym rzędzie będzie Ukraina, której oderwanie od sowieców stanowi najważniejszy punkt zamierzonej akcji.

Nazwisk aresztowanych narazie nie podajemy ze względu na toczące się śledztwo, które zatacza coraz szersze kręgi.

Spodziewane są jeszcze aresztowania kilku osób, będących w bliskim kontakcie z ujętymi bandytami.

Budżet miejski na rok 1931-32 opracowany będzie przed rozwiązaniem magistratu i rady miejskiej

Łódź, 29 maja.

Jak się „Express“ dowiaduje, w związku z zbliżającym się końcem kadencji łódzkiej rady miejskiej i magistratu, w dniach najbliższych poszczególne wydziały samorządu, przystępują do opracowania preliminarza budżetowego na rok administracyjny 1931-32. Zwykle, rok rocznie, preliminarz budżetowy przygotowywany był dopiero na jesieni, we wrześniu i październiku. W listopadzie zatwierdzony był przez magistrat, a w grudniu wchodził pod obrady komisji finansowo-budżetowej rady miejskiej, oraz plenum rady miejskiej.

Kadencja łódzkiej rady i magistratu kończy się już jednak w październiku. Rozwiązanie obecnych władz i rozpisanie nowych wyborów nastąpi najprawdopodobniej z końcem września. Z tego powodu istnieje obawa, że budżet nie będzie mógł zostać uchwalony w przewidzianym terminie, gdyż od chwili rozwiązania rady do chwili ukonstytuowania się nowych komisji radzieckich upłynie dość długi okres czasu, w trakcie którego nie będą odbywały się żadne obrady.

W związku z powyższym, poszczególne wydziały magistrackie rozpoczynają zestawienia budżetowe już w najbliższym czasie. Właściwe prace nad preliminarzem rozpoczną się po otrzymaniu z ministerstwa dokładnych szczegółów, jakie pozycje budżetowe w roku bieżącym zostały skreślone, albowiem budżet każdego następnego roku musi się opierać na szczegółach z roku poprzedniego.

Monarchja na Węgrzech

ma być podobno sprawą najbliższej przyszłości

Wiedeń, 29 maja.

Kwestja wprowadzenia ks. Alfonsa na tron węgierski zajmuje dziś szpalty wszystkich dzienników.

Pisma donoszą, iż sprawa przywrócenia monarchji na Węgrzech zdaje się być już zdecydowana i łączy się ściśle z planami ekspansyjnymi Mussoliniego, który chce zdobyć wpływy w państwach środkowej Europy.

Szpieg sowiecki skazany w Wilnie na 10 lat więzienia

Wilno, 29 maja.

Sąd okręgowy rozpoznawał sprawę niejakiego Ignacego Kizmy, który mieszkając w Szakowicach po stronie sowieckiej, przechodził na polską stronę i zbierał materiały dla wywiadu bolszewickiego.

Procederem tym zajmował się on wraz ze swoim bratem Pawłem od maja do lipca ub. r. Władze pograniczne, mając dowody, w dniu 5 lipca ub. r. aresztowały ich na pograniczu. Obaj przyznali się, że są na usługach komendanta sowieckiego w Szakowicach.

W międzyczasie Paweł zdołał zbiec, przed sądem zaś stanął tylko jego brat. Sąd uznał winę podsądnego za śmiejącą i wymierzył mu karę 10 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem 10 miesięcy aresztu zapobiegawczego.

Olbrzymi pożar w berlińskich zakładach kąpielowych

Berlin, 29 maja.

W warsztatach kolejowych wybuchł wczoraj groźny pożar, który wyrządził niesłychane szkody.

W pobliżu warsztatów znajdowały się składy desek, mebli i samochodów.

Wszystkie składy stanely wkrótce w płomieniach i mimo energicznej akcji straży ogniowej spłonęły.

Pastwą płomieni padło 20 samochodów i wielkie ilości mebli. Straty oceniane są na 3 miliony marek.

Opiekunowie społeczni rozpoczynają swą pracę w Łodzi

Łódź, 29 maja.

Jak się „Express“ dowiaduje, wszyscy obywatele wybrani przez radę miejską w Łodzi na opiekunów społecznych otrzymali z wydziału opieki społecznej magistratu, zaproszenia do przybycia na dzień 4 czerwca do biura wydziału.

W dniu tym odbędzie się pierwsze posiedzenie wszystkich opiekunów społecznych, a począwszy od dnia 5 czerwca opiekunowie ci przystąpią do swej właściwej pracy.

Do obowiązków opiekunów będzie należało badanie warunków życiowych wszystkich obywateli, zasługujących na pomoc i opiekę ze strony miasta.

Letnie mundury dostaną funkcjonariusze policji

Łódź, 29 maja.

Jak się dowiadujemy, komenda policji w Łodzi postanowiła zaopatrzyć wszystkich posterunkowych w letnie, wyjątkowo lekkie, mundury. Zarządzenie to zostało spowodowane tem, iż rok rocznie w okresie letnim posterunkowi, pełniący służbę w grubych, zimowych mundurach męczą się zbytek, pozatem zaś mundury te ujemnie wpływają na nich pod względem zdrowotnym.

Lekkie mundury policyjne wywrą nie wątpliwie dodatni wpływ na posterunkowych, pełniących swą odpowiedzialną służbę na ulicy.

Delegacja S-wo Kredytowego interwenjuje w ministerstwie skarbu

Łódź, 29 maja.

Jak się dowiadujemy, jutro wyjeżdża do Warszawy, do ministerstwa skarbu delegacja towarzystwa kredytowego w Łodzi w osobach prezesa Pogonowskiego i członków zarządu Lewickiego i Suligowskiego. Delegacja zabawi w Warszawie przez piątek i sobotę, przyczem odbędzie szereg konferencji w ministerstwie skarbu, w sprawie statutu towarzystwa kredytowego, a równocześnie interwenjować będzie w sprawach podatkowych.

Mur się zawalił i przygniótł 15 dzieci

Berlin, 29 maja.

Wczoraj na podwórku jednego z domów bawiło się około 20 dzieci opodal muru. W pewnym momencie mur się zawalił, przygniatając kilkanaście dzieci.

Wzywano straż ogniową, która z podgruzów wydobyła 15 rannych.

Miljonowa afera we Lwowie

Lwów, 29 maja.

Na polecenie sędziego śledczego władze policyjne aresztowały i osadziły w więzieniu braci Schiffmanów, właścicieli hurtowni kolonialnej, pod zarzutem oszukańczej afery.

Pasywa wynoszą około 750.000 zł.

Wśród poszkodowanych jest szereg firm zagranicznych. Czwarty brat Schiffmanów zbiegł przed kilku dniami zagranicę.

Zywa pochodnia straszne samobójstwo w Bydgoszczy

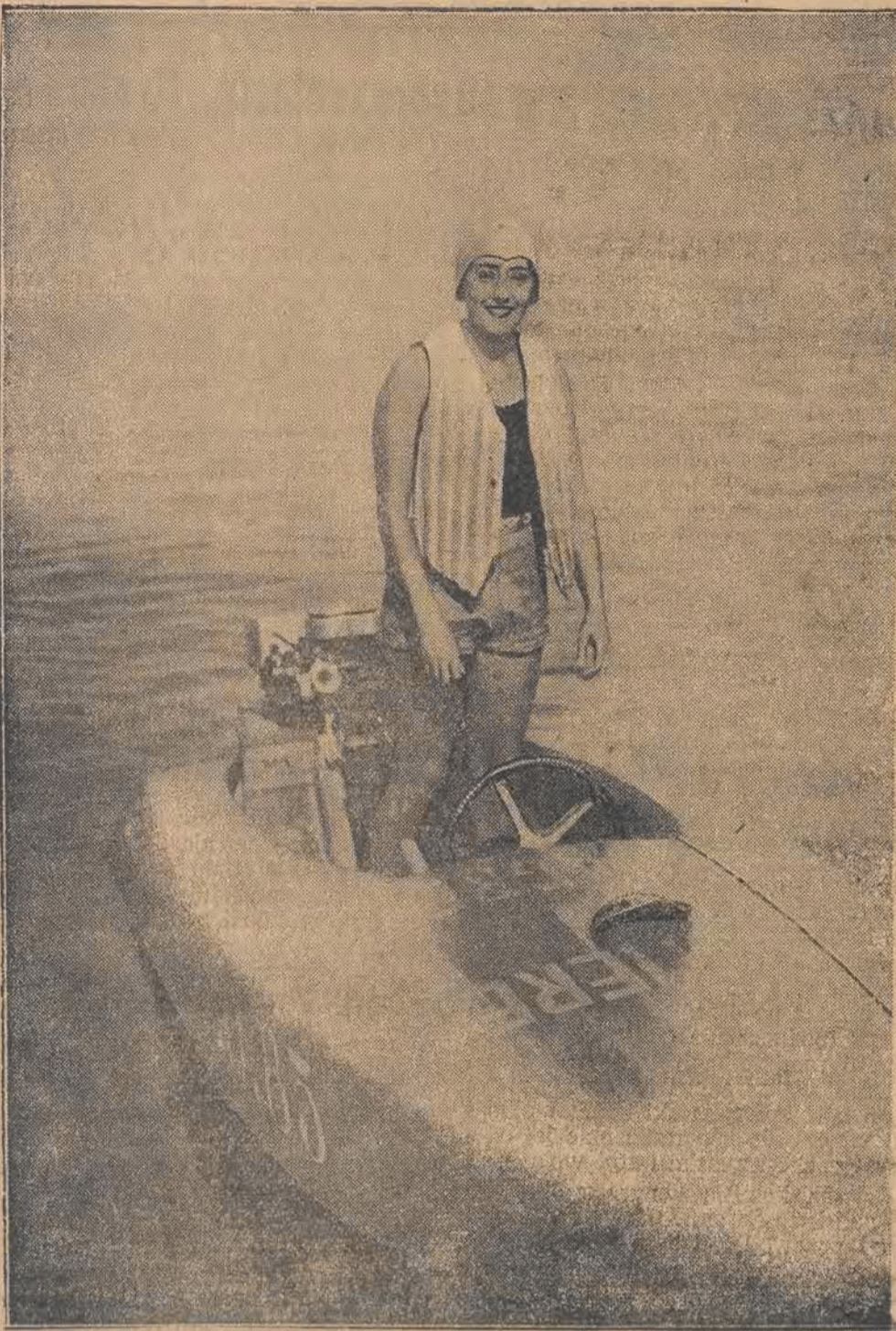
Bydgoszcz, 29 maja.

W niesamowity sposób popełniła samobójstwo zamieszkała w Bydgoszczy niejaka Wojciechowska.

Samobójczyni zamknęła się w swym mieszkaniu, oblała suknie naftą, a następnie podpaliła ją. Zaalarmowani krzykiem sąsiedzi wyważyli drzwi i zastali Wojciechowską ciężko poparzoną.

Odwieziona do szpitala denatka zmarła w strasznych męczarniach. Przyczyną samobójstwa był zawód miłośny.

Motorówki w modzie



We francuskich i włoskich miejscowościach nadmorskich ogromnie stał się modny sport motorowy. Każda piękna pani pragnie posiadać własną łódź motorową. Na zdjęciu — pani Iwonna Cordias, znana sportsmenka paryska.

Zawodowy „bombiarz”, „precyzyjnie” podrzuca bomby „na dogodnych warunkach

Przed paru dniami zdarzyło się, że jeden z policjantów w Chicago odbywając nocny patrol po ulicach miasta, zauważył jakiegoś człowieka, zajętego dziwną czynnością w bramie pewnego nocnego lokalu.

Oto pod połą płaszcz, ukrywał jakiś duży przedmiot, od którego zwisał się dość długi sznurek. Nieznajomy człowiek zajęty był właśnie zapalaniem tego sznurka.

Policjant chwycił jegomościa za kark, wydobył z pod jego płaszcz bombę, zgasił lont, a potem przytrzymanego zbrodniarza, wraz ze zdobyczą, odprowadził do biura policyjnego.

Tam przedewszystkiem przedsięwzięto dokładną rewizję osobistą aresztowanego i znaleziono w jego kieszeni pek bi letów reklamowych, widocznie przeznaczonych dor ozdowania wśród publiczności, na których widniał następujący napis: „Precyzyjne podrzucanie bomb na dogodnych warunkach — wykonuje Frank Philips”, poczem następował dokładny adres, z podaniem ulicy, numeru domu i mieszkania.

Wobec takiego odkrycia aresztowany nie wypierał się, że jest zawodowym „bombiarzem”, który na każde zamówienie podrzuca zapaloną bombę we wskazanym miejscu.

Frank Philips okazał się przestępcą, niedawno wypuszczonym z więzienia, a

z zawodu wysłużonym podoficerem kanadyjskiej armii.

W służbie wojskowej, w której zajęty był w oddziale ręcznych bomb i granatów, nabrał doświadczenia w obchodzeniu się ze środkami wybuchowymi i umiejętność tę postanowił wyzyskać w swoim życiu cywilnym, po powrocie do Stanów Zjednoczonych, skąd był rodem.

Philips zeznał, że zazwyczaj za podrzucenie jednej bomby brał sumę, wyrażającą się na polską monetę kwotą 1.500 złotych, ale honorarja za większe zamówienia wahały się co do ceny bardzo znacznie. Podstawą jednak była cena 5 tysięcy złotych polskich za trzy bomby.

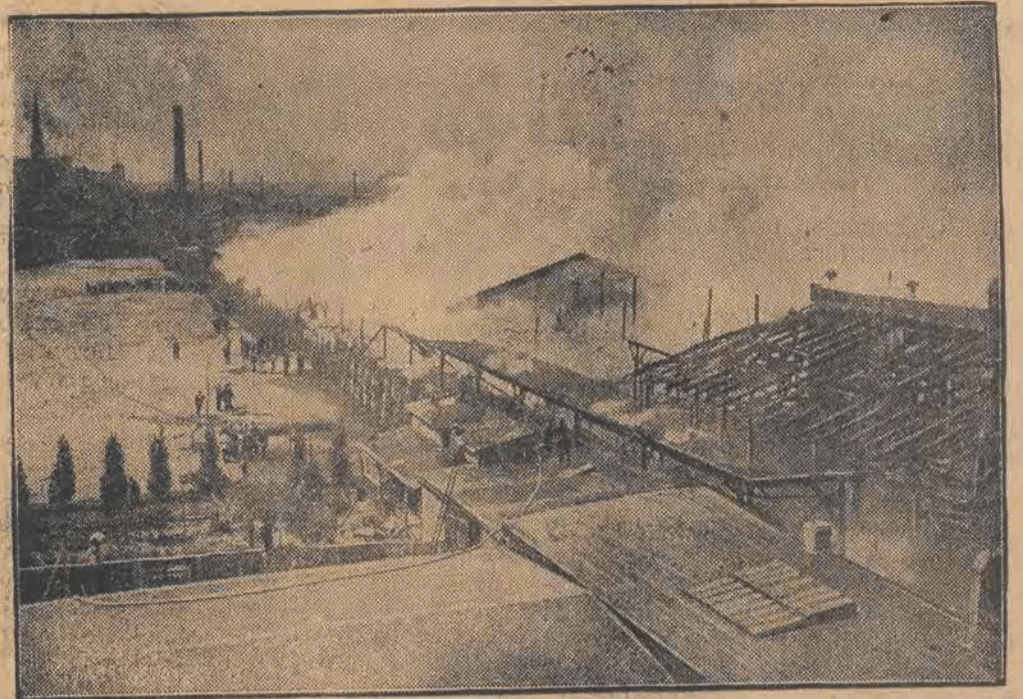
Z całą bezczelnością zawodowego zbrodniarza Philips opowiadał, że zarobki jego były wcale nie złe, że miał częste zamówienia od poszczególnych band przemytniczych i wymuszających haracz od kupców przedsiębiorców i właścicieli dochodowych lokali.

W ostatnim zaś tygodniu, bomba, która spowodowała jego aresztowanie, była już trzecim zamówieniem, wykonanem za iuszczonej zgóry kwotę!..

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Olbrzymi pożar warsztatów kolejowych



Olbrzymi pożar warsztatów kolejowych, który szalał w okolicy Berlina. Przeszło 100 wozów strażackich zjechało na ratunek. Straty materialne wyniosły około miliona marek.

Defilada wioślarska



Parada 600 łodzi wioślarskich na Szprewie pod Berlinem — przeddefilowała 24-go bm. przed Komitetem olimpijskim, przebywającym obecnie w stolicy Niemiec.

Gdy koń i aktorka mają wspólne nazwisko...

Prymadonna budapeszteńskiej opery jest znana aktorka, panna Rosie Felho. Jest to osoba należąca do najpopularniejszych na Węgrzech, która posiada mnóstwo platonicznych wielbicieli, starających się uwiecznić i uświetnić jej imię, ekscentrycznymi nieraz pomysłami.

Nie wszystkie one podobają się prymadonnie, ale stanowczo nie podobało się jej, że pewien sportowiec węgierski i właściciel znanej wyścigowej stajni, nazwał jej imieniem klacz, która biegła na torach węgierskich z wielkim powodzeniem i nawet wygrała węgierskie Derby.

Nic nie pomogło tłumaczenie się właściciela konia, że nie chciał ubliżyć aktorce, że owszem powinno jej przyjemność sprawiać jeżeli koń, obdarzony jej nazwiskiem, zdobył najwyższą nagrodę, prima donna koniecznie chciała, ażeby konia przemianowano, a kiedy właściciel stajni wyścigowej się opierał, zaskarżyła go do sądu.

Sprawa ciągnęła się długo, przez wszystkie instancje, aż wreszcie węgierski „Najwyższy Trybunał” wydał wyrok na korzyść aktorki, orzekając, że każdy ma prawo bezwzględnej własności do swego własnego nazwiska i ma słusność

jeżeli protestuje przeciw używaniu go przez kogo innego.

Nazwanie konia — brzmiało dalej orzeczenie Najwyższego Trybunału — na zwiskiem znanej aktorki, jest dalekim od komplimentu dla tej aktorki, jeśli się nawet zdarzyło, że ten koń zdobył najwyższą nagrodę.

Aktorka zaskarżyła także wyścigowca o odszkodowanie, ale ta, materialna, strona kwestji nie była jeszcze rozpatrywana przez sądy węgierskie.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Prenumerata. W Łodzi 2,90 miesięcznie. — Zamiejscowe 3,50 zł miesięcznie. — Zagranica 5,60 zł. miesięcznie. Odnoszenie do domów 40 groszy

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49.

Telefon Administracji 1.22-14. —

Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44

Godziny przyjęć redakcji 6—

pol. Rękopisów niezamówio-

ch nie zwraca się. —

Za wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odpow. Władysław Polak.

W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.

Redaktor-odpow. Jan Grobelniak.